

# PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno- oświatowym i gospodarczym

**PRENUMERATA:**

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

**OGŁOSZENIA:**

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada, Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 185.

Chełmża, środa, dnia 14-go sierpnia 1929 r.

Rok II.

## Odpowiedź Polski na bezpodstawne zarzuty litewskie.

Zastępca delegata rządu polskiego przy Lidze Narodów w Genewie dr. Gwiazdowski przesłał dnia 2 sierpnia b. r. na ręce generalnego sekretarza Ligi Narodów następującą notę, zawierającą uwagi rządu polskiego w związku z notą Waldemarasa z dnia 11 lipca b. r.:

„Listem z dnia 11 lipca br. zechciał Pan zakomunikować mi tekst noty rządu litewskiego w sprawie rzekomej groźby zatargów granicznych pomiędzy Polską i Litwą.

Z polecenia mego rządu mam zaszczyt podać do pańskiej wiadomości co następuje:

Rząd polski uważa, że dał dosyć dowodów swych pokojowych zamiarów w stosunku do Litwy, aby mógł pozwolić sobie nie odpowiedzieć na gołosłowne i bezpodstawne twierdzenia rządu litewskiego. Jest on ponadto zmuszony jaknajkategoryczniej zaprotestować przeciwko usiłowaniam przypisania mu odpowiedzialności za krwawe zarządzenia, stosowane przez rząd litewski do jego przeciwników politycznych, zarządzenia, które poruszyły opinię polityczną na Litwie i zagranicą.

Rząd polski pragnie oświadczyć, że w żadnym wypadku nie może dopuścić, aby wypadki wewnętrzne, które obchodzą wyłącznie rząd litewski służyły za pretekst do stawiania urojonych zarzutów przeciw Polsce i czynienia jej odpowiedzialną za zarządzenia, zdolne skompromitować rząd litewski przed opinią świata cywilizowanego. Jednakowoż przez poszanowanie dla wysokiej Instytucji genewskiej i dla uniknięcia wszelkich nieporozumień, rząd polski uważa za wskazane rozpatrzyć zarzuty, wyrażone przez p. Waldemarasa.

Według niego zamach, zorganizowany w Kownie na prezesa litewskiej rady ministrów, jak również inne akty terrorystyczne, dokonane na Litwie, t. zw. pleckajtisowców, band zorganizowanych przez... władze polskie w zamiarze obalenia obecnego rządu litewskiego i utworzenia na jego miejsce innego rządu, któryby nawiązał z Polską stosunki polityczne i gospodarcze. Na poparcie swojej tezy rząd litewski przytacza fakt ogłoszenia przez niektóre litewskie dzienniki emigracyjne wychodzące w Polsce i Szwajcarii artykułów wrogich obecnemu porządkowi rzeczy na Litwie. Podtrzymuje on swoją tezę twierdzeniami, których niepoważny charakter widoczny jest dla każdego. Przy pomocy tego rodzaju argumentacji, rząd litewski próbuje przypisać rządowi polskiemu odpowiedzialność za masowe wrzenie na Litwie, które ujawniło się w aktach gwałtu, skierowanych przeciw rządowi tego kraju.

Gra ta ma na celu podwójny efekt:

Z jednej strony rząd litewski usiłuje znaleźć odpowiedni pretekst dla uzasadnienia swego negatywnego stanowiska wobec zaleceń Rady Ligi Narodów. Stanowisko to zostało świeżo potwierdzone w sposób szczególnie wyraźny w wywiadzie udzielonym przez p. Waldemarasa przedstawicielom prasy w Kownie w dniu 1 lipca b. r., w którym prezes litewskiej Rady ministrów oświadczył, że rząd litewski jest stanowczo zdecydowany przeciw-

## Ewakuacja Nadrenji przez wojska angielskie

Berlin, 12. 8. „Vorwaerts“ donosi z Hagi, że Henderson zakomunikował delegacji niemieckiej, iż rząd angielski powziął już zarządzenia, zmierzające do rozpoczęcia ewakuacji Nadrenji przez wojska angielskie przed początkiem obrad wrześniowych Ligi, niezależnie od wyników obrad konferencji haskiej.

## Prasa francuska oburzona na Snowdena.

Paryż, 12. 8. Dzienniki jednomyślnie wyrażają oburzenie z powodu języka, którego użył Snowden na wczorajszym posiedzeniu komisji finansowej konferencji haskiej. „Matin“ i „Echo de Paris“ nazywają słowa Snowdena grubiańskimi. Według „Ere Nouvelle“, Snowden odważnie wciąga Anglię w najbardziej szaloną awanturę.

## Zakończenie konfliktu w Hadze.

### Snowden przeprosza Cherona.

Haga, 12. 8. Kryzys konferencji haskiej zaczęty w czwartek, pległ dziś znacznemu złagodzeniu. Ostry konflikt między delegatem francuskim, min. Cherona a przedstawicielem Anglii min. Snowdenem, został w niedzielę załagodzony na odbywającej się w godzinach południowych późniejszej konferencji kierowników delegacji 6 głównych państw.

Min. Snowden w przemówieniu swoim w sposób groteskowy oświadczył, że nie miał zamiaru obrazić Cherona osobiście. „Cała Anglja wie — rzekł o sobie Snowden — że jestem człowiekiem o bardzo ostrych słowach, ale najlepszym

sercu“. Ministrowie rozeszli się w najlepszej przyjaźni.

W dniu jutrzejszym będzie obradowała komisja finansowa, ograniczając się tylko do problemu świadczeń rzeczowych.

### Sprawa zagłębia Saary na widowni.

Berlin. Biuro Wolffa potwierdza w depeszy z Hagi, że delegacja niemiecka opracowuje projekt załatwienia sprawy Zagłębia Saary, który w najbliższym czasie zostanie wręczony delegacji francuskiej.

stawić się wolności komunikacji i tranzytu między Polską i Litwą.

Z drugiej strony gra ta zmierza do ułatwienia walki, którą rząd litewski prowadzi przeciwko opozycji wewnątrz kraju. Jest to tembardziej widoczne, że rząd polski jest oskarżony o zwracanie się o interwencję międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża w sprawie zwolnienia więźniów politycznych... w celu pobudzenia działalności elementów wywrotowych na Litwie...

Otóż zaznaczyć trzeba, że wymiana więźniów politycznych między Polską i Litwą była kilkakrotnie dokonywana w ciągu lat ostatnich na skutek układów zawartych w tym celu przez Czerwony Krzyż polski i litewski przy udziale przedstawiciela międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża. Ostatni układ zawarty 10 marca b. r. w Kownie w obecności przedstawiciela rządu litewskiego przewidywał wedle zasady przedtem stosowanej wymianę niektórych osób bez względu na ich obywatelstwo. Skutkiem tego lista polska i litewska obejmowały wzajemnie kilku obywateli litewskich i polskich. Fakt ten zarówno, jak i jego precedensy, nie mógł być rządowi litewskiemu nieznanym w chwili zawierania tego układu. To też komitet międzynarodowy Czerwonego Krzyża zmuszony był stwierdzić w komunikacie podanym do prasy uchylenie się rządu litewskiego od zobowiązań, zaciągniętych przez litewski Czerwony Krzyż w obecności przedstawiciela rządu litewskiego, który nie mógł nie informować swego rządu o zamierzonych zarządzeniach, co do wymiany.

Ten sam komunikat dodaje, że międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża nie potrzebuje zaznaczać, iż nie może być żadnej współzależności pomiędzy układem z 10 marca b. r., a godnym pożałowania zamachem. Rząd polski uważa za stosowne zatrzymać się na tym szczególnie, ponieważ charakteryzuje on nieludzkie postępowanie i ducha szycan rządu litewskiego, jak również wartość i znaczenie jego argumentacji. Rząd polski nie ośmiąkał dać znać rządowi litewskiemu, że nie może on odmówić emigrantom litewskim prawa azylu na terytorjum Polski prawa, udzielonego przez wszystkie państwa i z którego Polacy sami nieraz w przeszłości korzystali.

Rząd polski nie posiada żadnych danych, wskazujących na to, aby emigranci litewscy w Polsce nadużywali prawa azylu, które zostało im przyznane. Liczba ich wprawdzie wzrasta wskutek represyj, stosowanych przez rząd litewski wobec opozycji wewnątrz kraju. Wzrost ten jednak nie może być przez rząd polski uważany za fakt szkodliwy dla stworzenia pokojowych stosunków między Polską a Litwą, gdyż stanowi on jedynie środek, za pomocą którego naród litewski odgradzony od Polski przez nieprzeznaczalne zapory, ma sposobność przekonania się o pokojowym i pojedynczym stanowisku Polski.

Zważywszy wszystko powyższe, rząd polski uważa, że niema powodu do zastosowania postanowień, przewidzianych w 7 ustępie rezolucji Rady Ligi Narodów z 10 grudnia 1927 r.





